

Sygnatura akt I C 471/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 22 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Patrycja Wojczuk

Protokolant: Sandra Niedźwiedź

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Goleniowie

na rozprawie sprawy z powództwa M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda M. P. kwotę 1.000 zł (tysiąca złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- III. oddala wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania od strony pozwanej;
- IV. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania;
- V. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie na rzecz adwokata A. S. kwotę 147,60 zł (stu czterdziestu siedmiu złotych 60/100) tytułem kosztów pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu;
- VI. ustala, iż nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 2.151,89 zł (dwóch tysięcy stu pięćdziesięciu jeden złotych 89/100), od których zwolniony był powód, ponosi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Goleniowie.

SSR Patrycja Wojczuk

Sygn. akt I C 471/14

UZASADNIENIE

Powód M. P. wniósł w dniu 11 stycznia 2016 r. pozew przeciwko Skarbowi Państwa- Zakładowi Karnemu w N. o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w wysokości 6.000 zł z uwagi na uszkodzenie nogi, którego doznał podczas kąpieli na łaźni, albowiem noga wpadła mu do niezabezpieczonej kratki odpływowej. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że tabletki przeciwbólowe dostał dopiero po 6 godzinach od zdarzenia, ponadto zakład karny odmówił wezwania pogotowia.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Goleniowie.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 r. Sąd zwolnił powoda w całości od kosztów sądowych i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

Pismem procesowym z dnia 21 września 2016 r. pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu sprecyzował roszczenie wskazując, iż powód w niniejszej sprawie żąda kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę po urazie doznany przez powoda na terenie zakładu karnego na skutek niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków dobywania kary pozbawienia wolności, co naruszyło dobra osobiste powoda w postaci godności, zdrowia i prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, ponadto również przez niewłaściwe leczenie powoda.

Następnie pismem procesowym z tego samego dnia 21 września 2016 r. pełnomocnik powoda wskazał, iż w związku z otrzymaniem listownego stanowiska powoda precyzuje roszczenie w ten sposób, że powód domaga się **kwoty 6000 zł** z tytułu powyższego zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa Zakład Karny w N. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powód w trakcie pobytu w pozwanym zakładzie karnym nie składał skarg na opiekę medyczną i sposób leczenia po urazie. Ponadto wskazał, iż podłoga w łazni była wykonana z płytek antypoślizgowych, a do wypadku doszło na skutek nieuwagi powoda podczas pobytu na łazni.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 r. pełnomocnik powoda podniósł, iż powód wnosi o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 stycznia 2016 r. M. P. udał się jako osadzony w Zakładzie Karnym w N. do łazni na oddziale I celem kąpieli. Po odbyciu kąpieli wychodząc z łazni noga wpadła mu w otwór ściekowy. Kratka nad otworem ściekowym nie była przymocowana, co spowodowało, iż podczas nadeptnięcia na nią przez M. P. odskoczyła na bok, leżała na podłodze odwrócona, a prawa noga M. P. wpadła w otwór ściekowy. Na skutek tego M. P. otarł sobie naskórek na prawej nodze z kości golenia w związku z czym leciała mu krew, doznał również skręcenia stawu skokowego nogi prawej. M. P. zgłosił wypadek oddziałowemu D. C.. M. P. został odprowadzony do celi. Krew nie leciała mu mocno. Oddziałowy zapytał czy czegoś potrzebuje. M. P. zgłosił oddziałowemu, że chce lek przeciwbólowy, po około 15 minutach dostał K.. Nie zgłaszał potrzeby wezwania karetki czy opatrzenia otarć skóry. Sam przemył otarcia wodą utlenioną w celi. Na drugi dzień rano czyli 10 stycznia 2016 r. z uwagi na to, iż M. P. zgłaszał ból nogi prawej, administracja Zakładu Karnego wezwała karetkę, która zabrała M. P. na prześwietlenie nogi do szpitala. Zdjęcie RTG nie wykazało świeżych zmian urazowych.

Dowód: notatka – k. 100, k. 103, książka przebiegu służby – k. 101-102, zeznania świadka D. W. – k. 119, zeznania świadka K. K. – k. 119v-120, zeznania świadka A. P. – k. 150-150v., zeznania świadka B. O. – k. 188, częściowo zeznania powoda M. P. – k. 189, opinia biegłego – k. 264-268.

W dniu 10 stycznia 2016 r. M. P. został doprowadzony na wizytę lekarską do lekarza chirurga R. Y. w Zakładzie Karnym w N.. Podczas tej wizyty lekarz opierając się na wcześniej wykonanym zdjęciu RTG, które nie wykazało żadnych świeżych zmian urazowych, stwierdził u powoda skręcenie stawu skokowego prawego i zlecił założenie bandaża elastycznego i zastosowanie żelu N. oraz zastosowanie kul łokciowych. W dniu 13 stycznia 2016 r. M. P. ponownie został doprowadzony na wizytę lekarską do lekarza ortopedy M. N. w Zakładzie Karnym w N.. Podczas tej wizyty lekarz stwierdził zdecydowaną poprawę, niewielki pobolewanie oraz dyskretny obrzęk okolicy prawej kostki bocznej prawego podudzia i zlecił powodowi nadal stosowanie opaski elastycznej i żelu N. do smarowania skręconej nogi. Leczenie powoda w Zakładzie Karnym w N. było prawidłowe.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 98, zeznania świadka M. N. – k. 130, zeznania świadka R. Y. – k. 130 v. , opinia biegłego – k. 264-268.

Po wypadku M. P. poruszał się o kulach. Leczenie zostało zakończone w dniu 13 stycznia 2016 r.

Dowód: częściowo zeznania powoda M. P. – k. 189, opinia biegłego – k. 264-268.

Obecnie M. P. chodzi z pełnym obciążeniem, nie ma żadnego zaopatrzenia ortopedycznego, ma zachowaną pełną ruchomość w stawie skokowym prawym, staw skokowy prawy jest bez bolesności uciskowej, zwartość stawu jest zachowana, ruchy w stawie czynne i bierne zachowane są w pełnym zakresie i niebolesne. Proces leczenia powoda został zakończony. Uraz doznany przez powoda w dniu 9 stycznia 2016 r. nie pozostawił żadnych trwałych, odległych i negatywnych następstw dla stanu zdrowia powoda oraz sprawności organizmu. Powód nie ma żadnych ograniczeń ruchomości w stawie skokowym prawym. Nie doznał na skutek przedmiotowego urazu jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego – k. 264-268.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów złożonych przez pozwanego, których wiarygodności ani prawdziwości powód nie kwestionował, jak również na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, które Sąd uznał za wiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego, a których prawdziwości również powód nie kwestionował. Ponadto za wiarygodne w części Sąd uznał również zeznania samego powoda w zakresie w jakim korelowały i były spójne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz znajdowały potwierdzenie w złożonych dokumentach. Za niewiarygodne sąd uznał zeznania powoda, iż leki przeciwbólowe po wypadku dostał dopiero po 6 godzinach od wypadku, że o kulach łokciowych powód poruszał się aż 3 miesiące, a także w zakresie w jakim powód zgłaszał istniejące do chwili obecnej dolegliwości bólowe i ograniczenia w ruchomości, które wywodzi ze zdarzenia z dnia 9 stycznia 2016 r.

Mając na uwadze cały zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd za niewykazane uznał twierdzenia powoda, iż został objęty nieodpowiednią czy niewłaściwą opieką medyczną po wypadku z dnia 9 stycznia 2016 r. Powyższym twierdzeniom powoda przeczy bowiem treść opinii biegłego z zakresu (...), z której jednoznacznie wynika, iż opieka medyczna w pozwanym zakładzie karnym polegająca na wezwaniu karetki pogotowia, wykonania prześwietlenia, zlecenia usztywnienia nogi, żeli przeciwbólowych i kul łokciowych, była prawidłowa. Powyższą opinię biegłego sąd uznał za wiarygodną, albowiem żadna ze stron nie podważyła skutecznie wysuniętych przez biegłego wniosków, które były logiczne, oparte o wiedzę specjalistyczną i znajdowały potwierdzenie w przedstawionej do akt dokumentacji medycznej powoda. Powód nie naprowadził żadnych wniosków dowodowych na okoliczność tego, że do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe związane z wypadkiem z dnia 9 stycznia 2016 r., tym bardziej, że biegły wykonał badanie podmiotowe powoda, podczas którego nie stwierdził bolesności stawu skokowego prawego. Ponadto jak podkreślił biegły w uwadze do opinii, powód dopiero po zauważeniu biegłego, zaczął utykać, co również ma wpływ na odmowę przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom powoda, iż do chwili obecnej odczuwa jakiegokolwiek dolegliwości związane ze spornym wypadkiem.

Powód wywodził również, iż leki przeciwbólowe uzyskał dopiero po 6 godzinach i odmówiono mu wezwania pogotowia tego samego dnia. Powyższe okoliczności nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z zeznań bowiem świadka D. W., zawnioskowanego przez powoda, wynika, iż powód dostał leki przeciwbólowe po 15 minutach od zgłoszenia tego oddziałowemu (k. 119v). Natomiast z zeznań samego powoda wynika, iż nie żądał wezwania karetki pogotowia przez zakład karny, a jedynie potrzebę otrzymania środków przeciwbólowych. Dopiero następnego dnia rano, gdy noga nadal bolała i powód zgłosił ból administracji zakładu karnego, natychmiast została wezwana karetka. W ocenie Sądu nie można przyjąć, iż było to nieprawidłowe zachowanie ze strony administracji zakładu karnego, albowiem pomoc medyczna została powodowi udzielona zaraz po ustaleniu, iż ból nie ustąpił, co mogło uzasadniać przypuszczenie, że powód doznał jakiegoś urazu.

Powód nie przedłożył też żadnych dowodów na okoliczność tego, iż o kulach poruszał się aż trzy miesiące, jak wnosił w pozwie. Powyższa okoliczność nie wynika z zeznań zawnioskowanych w sprawie świadków, albowiem żaden z nich nie potrafił wskazać jak długo powód poruszał się o kulach. Z zeznań świadka D. W. i K. K. wynikało jedynie, iż powód

poruszał się o kulach zaraz po wypadku przez kilka dni, a potem opuścił ich oddział. Powód nie naprowadził żadnych innych wniosków dowodowych na okoliczność, iż konieczność poruszania się o kulach łokciowych trwała aż 3 miesiące. Nie wykazała, aby po wizycie z dnia 13 stycznia 2016 r. zgłaszał się do lekarzy z dolegliwościami związanymi z prawym stawem skokowym po wypadku z dnia 9 stycznia 2016 r. Z treści opinii biegłego również wynika, iż przedłożona dokumentacja medyczna pozwala uznać, iż leczenie powoda zakończyło się 13 stycznia 2016 r.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż w okolicznościach badanej sprawy bezspornym było, iż w dniu 9 stycznia 2016 r. doszło w łazni Zakładu Karnego w N. do wypadku, podczas którego powód doznał urazu skręcenia stawu skokowego i otarcia goleni nogi prawej na skutek wpadnięcia nogą w otwór ściekowy. Powyższej okoliczności nie przeczył bowiem pozwany, wskazując jedynie, iż do wypadku doszło z powodu nieuwagi powoda, a łaznia była w sposób odpowiedni zabezpieczona, albowiem wyposażona była w płytki antypoślizgowe i nigdy w łazni nie doszło do podobnego wypadku.

Z zeznań świadków, w tym oddziałowego D. C., jak również z zeznań powoda i notatek służbowych wynika, iż powód po nadeptnięciu na kratkę ściekową podczas wychodzenia z łazni po kąpielii wpadł nogą do jej otworu, albowiem kratka nie była przymocowana, odskoczyła i upadła odwrócona na podłogę. Sam fakt, iż pokrywa kratki ściekowej była ruchoma, niestabilna i groziła w każdym momencie odwróceniem się i wpadnięciem osoby chodzącej po kratce do otworu ściekowego, świadczy o jej nienależytym zabezpieczeniu. Biorąc pod uwagę już same zasady doświadczenia życiowego kratka ściekowa winna być zamontowana w ten sposób, aby osoba kąpiąca się w łazni mogła po niej swobodnie stąpać, musi być stabilna i nie może grozić zapadnięciem, albowiem w ten sposób stwarza zagrożenie dla zdrowia.

Stosownie do treści art. 108 kkw administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary. Zgodnie natomiast z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie budynek wyposażony w instalację wodociągową powinien mieć zapewnione odprowadzenie ścieków bytowo-gospodarczych i technologicznych (§ 47). Wymagania dotyczące pomieszczeń higieniczno-sanitarnych określają przepisy powyższego rozporządzenia, a także przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy oraz obrony cywilnej. Do pomieszczeń higieniczno-sanitarnych zalicza się łaznie, sauny, natryski, łazienki, ustępy, umywalnie, szatnie, przebieralnie, pralnie, pomieszczenia higieny osobistej kobiet, jak też pomieszczenia służące do odkazania, oczyszczania oraz suszenia odzieży i obuwia (§ 76). Budynek i urządzenia z nim związane powinny być projektowane i wykonane w sposób nie stwarzający niemożliwego do zaakceptowania ryzyka wypadków w trakcie użytkowania (§ 291).

Podstawa prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 24 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i 415 k.c.

W kontekście przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, wskazać należy, iż umiejscowienie art. 448 k.c. przewidującego przysługujące w takiej sytuacji poszkodowanemu roszczenia, wśród przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową, powoduje, iż ocena zasadności przyjęcia odpowiedzialności sprawcy naruszenia musi być dokonana według pozostałych reguł odpowiedzialności deliktowej. Oznacza to, iż oprócz przesłanek z art. 24 i 24 k.c. winny być spełnione również przesłanki odpowiedzialności deliktowej wymienione w art. 415 i nast. k.c., w tym te wymienione w art. 417 k.c., regulujące odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa. Przepis art. 415 k.c., wprowadzający ogólną regułę odpowiedzialności deliktowej, jako przesłankę tej odpowiedzialności przewiduje przypisanie sprawcy szkody zawinionego działania. Niemniej w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa, z uwagi na brzmienie art. 417 k.c. – jego odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i za wyrządzoną w ten sposób krzywdę (na podstawie art. 448 k.c.) nie zależy od winy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011r., III CZP 25/11, Biul.SN 2011/10/6). Tym samym dla przypisania odpowiedzialności Skarbowi Państwa za naruszenie dóbr osobistych niezbędne jest wykazanie jedynie jego bezprawnego działania, bez konieczności wykazywania po jego stronie zawinienia w tym działaniu.

Reasumując, rozpoznając sprawę na podstawie przepisu art. 24 § 1 k.c. należy mieć na względzie, że pomimo, że przepis ten posługuje się konstrukcją domniemania bezprawności to jednak na dochodzącym ochrony powodzie ciąży obowiązek wykazania faktu naruszenia lub zagrożenia jego dobra osobistego. Patrząc przez pryzmat rozkładu

ciężaru dowodu przewidzianego w art. 24 k.c. na powódzie ciąży zatem obowiązek wykazania jedynie tego, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego, co też powód uczynił, albowiem wykazał, że na skutek braku odpowiedniego zabezpieczenia odpływu ściekowego w pozwanym zakładzie karnym doznał skręcenia stawu skokowego prawego, otarć skóry na prawej nodze i dolegliwości bólowych z tym związanych, co niewątpliwie stanowiło naruszenie dobra osobistego powoda jakim jest zdrowie, czy prawo do bezpiecznego i godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Podkreślić należy, iż dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie. Przepis art. 23 k.c. nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, wymieniając dobra osobiste jedynie przykładowo. Powód w rozpoznawanej sprawie domagał się ochrony jego godności, zdrowia, w tym prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, mimo że takie dobro osobiste nie zostało wymienione w art. 23 k.c. Na prawo osadzonego do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w ocenie Sądu składa się nie tylko zapewnienie osadzonemu odpowiednich warunków zakwaterowania, w tym warunków bezpiecznego zakwaterowania i odbywania kary pozbawienia wolności, a także utrzymania w odpowiednim, nie stwarzającym zagrożenia stanie wszelkie urządzenia, z których korzystają osoby odbywające karę pozbawienia wolności.

Działania lub zaniechania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Godność osobista zaś jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989r., I CR 143/8, OSPiKA 1990/9/330). Niewątpliwie każda osoba pozbawiona wolności winna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności człowieka (art. 10 ust. 1 międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966r.). Władza publiczna zaś ma obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych oraz bezpiecznych warunków odbywania kary, nienaruszających ich godności ludzkiej. W odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków jej odbywania, w tym w zakresie opieki medycznej, w których godność czy zdrowie nie doznają istotnego uszczerbku.

Z uwagi na fakt, iż dobra osobiste chronione są bezwzględными prawami osobistości, co do zasady każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne (vide: A. S., Ochrona dóbr..., s. 156; E. W., Ochrona..., s. 117; wyrok SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377). Konsekwencją powyższego stanowiska jest wprowadzenie przez ustawodawcę domniemania bezprawności naruszenia (art. 24 § 1 zdanie pierwsze in fine k.c.). Na tle przepisu art. 24 k.c. powoda nie obciąża udowodnienie faktów wykazujących bezprawność działania pozwanego. Na powódzie jako uprawnionym spoczywa jednak obowiązek wykazania działań naruszających jego dobro osobiste lub zagrażających temu dobru, zaś ten kto je podjął (pозwany) dla uwolnienia się od odpowiedzialności, musi wykazać przesłanki braku bezprawności swego działania.

Pozwany winien zatem wykazać, iż do wypadku z dnia 9 stycznia 2016 r. nie doszło z powodu bezprawnego działania pozwanego, że przyczyna wypadku w postaci niestabilnej kratki ściekowej stwarzającej zagrożenie dla osadzonych kąpiących się w łaźni nie powstała na skutek bezprawnego działania czy też zaniechania strony pozwanej.

Powszechnie przyjmuje się, że bezprawność winna być traktowana w kategoriach obiektywnej (przedmiotowej) kwalifikacji czynu z punktu widzenia jego zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego (vide: M. Sośniak, Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone, Kraków 1959, s. 118 i n.; A. Szpunar, Nadużycie prawa podmiotowego, Kraków 1948, s. 125).

Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zatem z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Strona nie może przerzucać na sąd negatywnych skutków braku przejawienia jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany

do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (vide: orzeczenia SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2; orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 38; orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; orzeczenie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251).

Z ustaleń Sądu wynika, iż przyczyną zdarzenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenia było niedopełnienie obowiązków przez pozwaną zakład karny jako osobę odpowiedzialną za utrzymanie terenu łaźni w tym jej nawierzchni, posadzki w należytym stanie. Przejawem co najmniej niedbalstwa z tym związanego jest pozostawienie nienależycie zabezpieczonej kratki ściekowej w miejscu, gdzie odbywa się ruch osób biorących kąpiel, przez co stwarzała ona zagrożenie. Niewątpliwie bowiem brak odpowiedniego zabezpieczenia kratki ściekowej i pozostawienie jej w takim stanie, że nadeptanie na nią nie jest bezpieczne, stabilne i powoduje odsunięcie samej kratki i możliwość „wpadnięcia” nogi do otworu ściekowego, stwarza w ocenie Sądu stan zagrożenia i nie może być mowy o odpowiednim zabezpieczeniu takiej kratki ściekowej. Kratka ściekowa pod prysznicem winna być zabezpieczona w taki sposób, aby można było na niej swobodnie stanąć, nie obawiając się tego, że wpadnie się do otworu ściekowego. Osobie, która doznała szkody wynikającej z takiego stanu rzeczy – nieodpowiedniego zabezpieczenia otworu ściekowego, przysługuje roszczenie oparte na przepisie art. 24 k.c. w zw. z 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. do osób odpowiedzialnych za taki stan rzeczy.

Niewątpliwym jest, iż na pozwanym ciążył obowiązek zapewnienia osadzonym odpowiedniego i bezpiecznego odbywania kary pozbawienia wolności, w tym również utrzymania budynków i ich pomieszczeń w stanie niestwarzającym zagrożenia, dla osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności.

Pozwany reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosił w trakcie postępowania dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia, iż kratka ściekowa zamontowana w łaźni w dniu 9 stycznia 2016 r. była zamontowana prawidłowo i nie stwarzała żadnego zagrożenia dla osób korzystających z łaźni. W ocenie Sądu koniecznym było zawnioskowanie dowodów na okoliczność tego, iż kratka ściekowa zamontowana była zgodnie z instrukcją montażu, że spełniała wymogi Polskich Norm, że jej montaż był prawidłowy i nie stwarzał żadnego zagrożenia dla osób kąpiących się w łaźni. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, iż kratka była niestabilna i nadeptanie na nią przez powoda spowodowało, że powód nogą wpadł do otworu ściekowego, na skutek czego doznał urazu. Ponadto już chociażby fakt zgłoszenia administracji zakładu karnego przez oddziałowego D. C. konieczności sprawdzenia kratki i jej odpowiedniego zabezpieczenia, świadczy o tym, iż kratka nie była zamontowana prawidłowo i stwarzała zagrożenie.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione wszystkie określone przesłanki uzasadniające odpowiedzialność pozwanego.

Powód doznał szkody i mamy do czynienia z zawinionym i bezprawnym zachowaniem pozwanego, a to pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że powód wykazał przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i w konsekwencji uwzględnił powództwo co do zasady.

Na skutek niezabezpieczenia odpowiedniego kratki ściekowej powód poniósł szkodę pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem ją powodującym w postaci skręcenia stawu skokowego i otarcia naskórka na goleni prawnej nogi oraz dolegliwości bólowych z tym związanych. W związku z powyższym przesądzona jest odpowiedzialność pozwanego.

W ocenie Sądu Rejonowego doznana na skutek wypadku przez powoda krzywda uzasadnia zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Rozmiar cierpienia i ból, jakiego doznał powód w wyniku wypadku i jego konsekwencji nie były tak wielkie, aby uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia w żądanej przez powoda kwocie 20.000 zł.

Przy ocenie „odpowiedniości” żądanej kwoty Sąd Rejonowy wziął przede wszystkim pod uwagę to, iż jedynym urazem jakiego doznał powód było otarcie skóry na nodze i skręcenie stawu skokowego prawego. Niewątpliwie z takim urazem związane były dolegliwości bólowe, które odczuwał powód i które wymagały przyjmowania przez niego leków przeciwbólowych i smarowania nogi żelami przeciwbólowymi. Ponadto powód przez kilka dni nie był w stanie chodzić, miał na nodze obrzęk, poruszał się o kulach. To wszystko przemawia za przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości 1000 zł. Sąd uznał, iż kwota ta będzie adekwatna do poniesionej przez powoda krzywdy polegającej na doznaniu dolegliwości bólowych trwających kilka dni po wypadku, konieczności przyjmowania leków przeciwbólowych, konieczności poruszania się o kulach przez kilka dni po wypadku, konieczności unieruchomienia nogi i niemożności normalnego funkcjonowania przez kilka dni po wypadku. Należy jednak wskazać, iż już w dniu 13 stycznia 2016 r. lekarz stwierdził u powoda znaczną poprawę prawego stawu skokowego i jedynie nieznaczna opuchliznę, jak wskazał natomiast biegły ortopeda w sporządzonej opinii obecnie powód nie ma żadnych dolegliwości, leczenie zostało zakończone w dniu 13 stycznia 2016 r., a staw skokowy powoda nie doznał żadnych ograniczeń czy to ruchomości czy innych, w związku z czym powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu związanego z wypadkiem z dnia 9 stycznia 2016 r.

W pozostałym zakresie zatem roszczenie powoda w ocenie sądu jest wygórowane, albowiem poprawa stanu zdrowia powoda nastąpiła już po 3 dniach, co wynika z dokumentacji medycznej powoda, powód nie doznał żadnych zmian urazowych, nie odniósł żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 9 stycznia 2016 r. Obecnie proces leczenia jest zakończony, ruchomość stawu skokowego powoda jest pełna, staw nie wykazuje również jakichkolwiek oznak bolesności uciskowej, co w sposób jednoznaczny wynika z opinii biegłego ortopedy. Wobec nie wykazania przez powoda, iż do chwili obecnej odczuwane są przez niego jakiegokolwiek dolegliwości bólowe związane ze skręceniem stawu skokowego w dniu 9 stycznia 2016 r. i żeby doznał on jakiegokolwiek innych następstw tego wypadku w swoim życiu, Sąd oddalił roszczenie ponad kwotę 1000 zł jako wygórowane.

O odsetkach ustawowych orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. przyjmując, za powodem, iż z chwilą doręczenia pozwanemu pozwu pozostaje od w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Doręczenie nastąpiło w dniu 21 października 2016 r. , a zatem od dnia następnego 22 października 2016 r. należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia.

Z powyższych względów Sąd orzekł, jak w pkt I i II sentencji.

Sąd w pkt III wyroku oddalił wniosek powoda o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w oparciu o art. 100 k.p.c. , albowiem strona pozwana uległa roszczeniu powoda jedynie w niewielkim zakresie. Tym samym obowiązek zwrotu kosztów został winien zostać włożony wyłącznie na powoda. Podobne stanowisko wyraził Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2018 r. sygn. akt II Ca 1324/17.

Jednocześnie Sąd odstąpił w pkt IV wyroku od obciążenia powoda kosztami postępowania w zakresie w jakim przegrał sprawę. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jako rozwiązanie szczególne, nie podlega wykładni rozszerzającej i wyklucza stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania

wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Podkreślić jednak należy, iż sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

W realiach badanej sprawy w ocenie Sądu przebywanie powoda w Zakładzie Karnym i związany z tym brak możliwości zarobkowych, a nadto charakter dochodzonego roszczenia, który z samej swojej istoty jest roszczeniem opartym na subiektywnych odczuciach powoda, przemawiały za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania.

W pkt V sentencji orzeczenia Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wyznaczonemu z urzędu, wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w wysokości 120 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 23% (co łącznie dało kwotę 147,60 zł) w oparciu o § 14 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

W punkcie VI Sąd orzekł, iż kosztami sądowymi w postaci kosztów opinii biegłego, od których został zwolniony powód w całości, zostanie obciążony Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Goleniowie na podstawie art. 113 uks.

SSR Patrycja Wojczuk

Sygn. akt I C 471/16

Zarządzenia:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. uzasadnienie doręczyć pełnomocnikom stron,
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni,

G., dnia 11 grudnia 2018 r.

SSR Patrycja Wojczuk